

UCHWAŁA Z DNIA 23 STYCZNIA 2007 R.
SNO 70/06

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Deptuła (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Józef Skwierawski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2007 r. zażalenia sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 października 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej

u c h w a l i ł :

- I. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
- II. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążyć Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu wniosku Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku za czyn kwalifikujący się z art. 230 k.k., polegający na tym, że sędzia Sądu Rejonowego w dacie bliżej nie ustalonej w sierpniu 2002 r. w A., powołując się na swoje wpływy w prokuraturze i sądzie, podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na doprowadzeniu do uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania stosowanego wobec Jarosława P., podejrzanego w sprawie z OS 3873/07 Prokuratury Rejonowej, w zamian za korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 35 000 zł – uchwałą z dnia 2 października 2006 r., sygn. akt (...) podjętą na podstawie art. 80 § 1 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku do odpowiedzialności karnej sądowej za czyn objęty wnioskiem Prokuratora Apelacyjnego.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził m. in., że przepis art. 80 § 2c upoważnia do podjęcia decyzji o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wywiódł dalej, że analizował wniosek prokuratora pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 313 k.p.k. rozumianych jako istnienie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że osoba objęta wnioskiem, to jest sędzia popełnił przestępstwo. Tak określając przedmiot obecnego postępowania Sąd Apelacyjny skonstatował, że

„zachodzą dostateczne podstawy ku temu, aby zarzut popełnienia czynu zabronionego z art. 230 k.k. przedstawić sędziemu Sądu Rejonowego (cytat z uzasadnienia uchwały – str. 6), zastrzegając jednak, że nie oznaczało to, że sprawstwo i wina sędziego Sądu Rejonowego „w omawianym zakresie, zostały już przesądzone na obecnym etapie postępowania” oraz że „podjęta uchwała umożliwi rzetelne i wszechstronne wyjaśnienie sprawy w zakresie określonego w art. 230 k.k. przestępstwa, co zważywszy na przedmiot dobra chronionego – prawidłowe i bezinteresowne funkcjonowanie instytucji państwowych, w tym wypadku organów wymiaru sprawiedliwości jest konieczne w demokratycznym państwie prawa” (wszystkie cytaty z uzasadnienia uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego).

Powyższą uchwałą zaskarżył sędzia Sądu Rejonowego, zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 6 k.p.k., mające wpływ na treść orzeczenia przez nierozpoznanie wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 2 października 2006 r. z powodu choroby, co skutkowało uniemożliwieniem złożenia wyjaśnień dotyczących zarzutu, tym samym ograniczając prawo do obrony,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 114 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych przez nieprzeprowadzenie czynności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia, a także uniemożliwienia złożenia wyjaśnień i zgłoszenia ewentualnych wniosków dowodowych.

Stawiając takie zarzuty sędzia Sądu Rejonowego wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając zażalenie sędziego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny – zważył, co następuje:

Zażalenie sędziego nie kwalifikowało się do uwzględnienia.

1. Przebieg postępowania przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w najmniejszym stopniu nie pozwala na postawienie zarzutu naruszenia prawa do obrony przysługującego sędziemu Sądu Rejonowego.

Prawo do obrony jest gwarancją o charakterze fundamentalnym i ma zapewnić prawo do bronięcia się przed zarzutem samodzielnie, jak i przy pomocy obrońcy. Nie oznacza ono jednak obowiązku bronięcia się, ma charakter jedynie uprawniający, a nie obligujący. Prawo to nie może być wykorzystywane w sposób instrumentalny w celu zatamowania, a często wręcz zniwelowania procesu, jego blokowania lub nawet nieuzasadnionego przewlekania. Nie może więc powoływać się na pogwałcenie prawa do obrony ten, kto świadomie i z własnego wyboru nie korzysta z tych form umożliwiających realizację tego prawa, które zostały mu udostępnione (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2001 r., KKN 96/01 – OSNKW 2001 r., z. 11-12, poz. 95).

W tej sprawie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny trzykrotnie wyznaczał posiedzenia dla rozpoznania wniosku o uchylenie sędziemu Sądu Rejonowego w stanie spoczynku immunitetu sędziowskiego (26 maja, 8 czerwca i 2 października 2006 r.). Na żadne z tych posiedzeń sędzia ten nie stawiał się. O ile niestawiennictwo sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku na pierwszym posiedzeniu można było uznać za usprawiedliwione, to w dwie kolejne absencje za usprawiedliwione uznane być nie mogły. Składane przez sędziego zaświadczenia lekarskie w żadnej mierze nie spełniały wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawiennictwa oskarżonych, świadków i innych uczestników procesu karnego z powodu choroby (Dz. U. Nr 110, poz. 1049), a tym samym nie spełniało wymogów określonych w art. 117 § 2a k.p.k., nie mówiąc już o tym, że zaświadczenie z dnia 2 października 2006 r. zostało przedstawione Sądowi Apelacyjnemu już po zamknięciu posiedzenia sądu (v. zapis w protokole posiedzenia, k. 66). Zupełnie zatem jasnym się staje, że Sąd Apelacyjny w dniu 2 października 2006 r. władny był przeprowadzić postępowanie i podjąć zaskarżoną przez sędziego uchwałę, albowiem stosownie do wyraźnego zapisu § 3 art. 115 Prawa o ustroju sądów powszechnych nieusprawiedliwione niestawiennictwo sędziego nie wstrzymywało rozpoznania sprawy. Niewłaściwe rozumienie prawa do obrony, z intencją nieuzasadnionego blokowania postępowania sędzia Sądu Rejonowego usiłował przenieść także do postępowania przed Sądem Najwyższym.

2. Przechodząc natomiast do oceny zasadności samej uchwały, należy stwierdzić, co następuje:

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny właściwie ocenił cel prowadzonego postępowania i trafnie wskazał jakie przesłanki decydują o podjęciu decyzji zezwalającej na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej.

Przysługujący sędziemu, z mocy art. 181 Konstytucji RP, immunitet procesowy można uchylić, zgodnie z art. 80 § 2c Prawa o ustroju sądów powszechnych, w wypadku zaistnienia okoliczności określonych w art. 313 § 1 k.p.k., a więc gdy dane w chwili wszczęcia postępowania, bądź zebrane w jego toku, uzasadniają dostateczne podejrzenia, że sędzia popełnił czyn zabroniony o znamionach przestępstwa, a więc gdy organ prowadzący postępowania uzyskał podstawy do wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów (por. m. in. postanowienia SN-SD z dnia: 18 września 2002 r., SNO 23/02; 11 października 2005 r., SNO 43/05, a także szereg innych judykatów). W tej sprawie zebrane w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę pod sygn. Ap II Ds. (...) dowody w postaci zeznań świadków: Barbary P., Jarosława P., Piotra K., Renaty H., są na tyle obciążające sędziego Sądu Rejonowego, że stanowią

dostatecznie mocną bazę dowodową dla podjęcia uchwały o uchyleniu wobec sędziego immunitetu sędziowskiego.

W tej sytuacji zaskarżoną uchwałę należało utrzymać w mocy.